

Sygn. akt: I C 687/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 sierpnia 2020 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Wojciech Waclaw
-----------------	------------------------

po rozpoznaniu w dniu 11 sierpnia 2020 r. w Olsztynie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **A. L., B. L.**

przeciwko T. W., P. W., E. W.

o ochronę dóbr osobistych

I. oddala powództwo,

I. zasądza od powodów na rzecz pozwanych kwotę 2.211 zł (dwa tysiące dwieście jedenaście) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt: I C 687/18

UZASADNIENIE

Powodowie A. L. i B. L. wnieśli o zobowiązanie pozwanych E. W., T. W. i P. W. do zaniechania naruszania dóbr osobistych powodów oraz przywrócenia stanu zgodnego z prawem poprzez zaniechanie rejestrowania przy użyciu kamer nieruchomości powodów zabudowanej domem jednorodzinny położonej w B. przy ul. (...), jak również demontaż kamer zainstalowanych na budynku znajdującym się na nieruchomości pozwanych, obejmujących swym zasięgiem nieruchomości powodów w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku oraz nakazanie zaniechania w przyszłości montażu na terenie nieruchomości pozwanych jakichkolwiek urządzeń rejestrujących dźwięk oraz/lub obraz, bądź atrap takich urządzeń, które byłyby skierowane na nieruchomość powodów. Ponadto, wnieśli o zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, o ile nie zostanie złożony spis kosztów.

W uzasadnieniu swego żądania powodowie wskazali, że są właścicielami nieruchomości sąsiadującej z nieruchomością powodów, w ten sposób, że jest ona położona po drugiej stronie ulicy, naprzeciwko i nieco powyżej nieruchomości powodów. Pomiedzy stronami istnieje konflikt sąsiedzki zapoczątkowany samowolnym podwyższeniem drogi gminnej przez pozwanego T. W.. We wrześniu 2014 r. pozwani zamontowali na swoim domu kamery, gdzie co najmniej dwie z nich swoim zasięgiem obejmują większość posesji powodów oraz ich dom. Kamery te nieprzerwanie rejestrują życie prywatne powodów. Nagrania z kamer były przedstawione jako dowód w sprawach zainicjowanych przed S., co dowodzi temu że zapisy z monitoringu są przez pozwanych archiwizowane, gromadzone i przechowywane, być może także prezentowane lub w inny sposób udostępnianie osobom trzecim.

Obecność kamer i nagrywanie przez pozwanych wzbudza w powodach niekontrolowany lęk, niepokój, niepewność i obawę przed sąsiadami, powodując istotne i obiektywnie dokuczliwe zaburzenie stanu spokoju psychicznego i

emocjonalnego w ich miejscu zamieszkania. Przekłada się to na dyskomfort fizyczny oraz psychiczny, a nadto, przyjmowanie gości w niezakłócony sposób.

Pismem z dnia 10 października 2019 r. powodowie zmodyfikowali powództwo w ten sposób, że wnieśli ostatecznie o zobowiązanie pozwanych do zaniechania naruszania dóbr osobistych powodów oraz przywrócenia stanu zgodnego z prawem poprzez nakazanie ustawienia kamery skierowanej w kierunku północnym (...) oraz kamery skierowanej w kierunku północno – wschodnim (...) zamontowanych na posesji położonej w B. przy ul. (...) w taki sposób, żeby nie obejmowały one swoim zasięgiem ani nie rejestrowały w jakimkolwiek stopniu posesji powodów zabudowanej domem jednorodzinny położony w B. przy ul. (...) w terminie 7 dni od uprawomocnienia się orzeczenia oraz nakazanie zaniechania w przyszłości ustawienia systemu monitoringu zamontowanego na posesji położonej w B. przy ul. (...) w taki sposób, by nie obejmował swoim zasięgiem ani nie rejestrował w jakimkolwiek stopniu posesji powodów zabudowanej domem jednorodzinny położonej w B. przy ul. (...).

W odpowiedzi na pozew, pozwani E. W. i T. W. wnieśli o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na ich rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko wskazali, że system monitoringu znajdujący się na ich posesji został zamontowany w celu zwiększenia poczucia bezpieczeństwa wywołanego m. in. konfliktem sąsiedzki. System ten nie gromadzi jednak i nie archiwizuje zapisów (nagrań), gdyż zapisy najstarsze są nadpisywane zapisami najnowszymi w sposób automatyczny. Z kolei, zapisy przedstawione w aktach spraw karnych są jedynymi zapisami, jakie zostały zabezpieczone. Pozwani posiadają (...) kamer, w tym jedna z nich jest zamontowana centralnie przed domem obejmując bramę wjazdową oraz drogę gminną, nie obejmując zaś swoim zasięgiem posesji powodów, w szczególności ich ogrodu i domu.

Pozwani wskazali również, iż powodowie także zamontowali system monitoringu na swojej posesji, który także najprawdopodobniej obejmuje swoim zasięgiem nieruchomość pozwanych. W ocenie pozwanych nie podlega ochronie prawnej osoba, która sama dopuszcza się naruszenia zarzucanego drugiej stronie. Pozwani wskazali także, że początkowo po zamontowaniu systemu monitoringu, swoim obrazem faktycznie kamery obejmowały część ogrodu powodów, jednak nie było to działaniem celowym i kamery zostały przestawione. Ponadto, od dnia montażu monitoringu, powodowie wznowili nękanie pozwanych oraz zastraszanie i drażnienie psa, który nie stwarzał dla nich jakiegokolwiek zagrożenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowie Z. L. oraz B. L. i pozwani E. W., T. W., P. W. są sąsiadami od 2010 r. Powodowie zamieszkują przy ulicy (...) w miejscowości B., zaś nieruchomość pozwanych znajduje się po drugiej stronie ulicy (...). Wjazd na posesje pozwanych położony jest na końcu wewnętrznej gminnej „ślepej” ulicy. Droga ta prowadzi wyłącznie do posesji pozwanych.

Wjazd na posesję powodów znajduje się z drugiej strony ulicy (...). Wzdłuż ogrodzenia powodów usytuowanego naprzeciwko bramy wjazdowej do posesji pozwanych urządzony jest żywopłot z żywotników.

(okoliczność bezsporna, a nadto załączona dokumentacja fotograficzna – k. 45-48, nagranie – załącznik płyta cd – k. 72, 115)

Od kilku lat między stronami trwa konflikt sąsiedzki, polegający na kłótniach, w tym wzajemnym znieważaniu zarówno przy użyciu słów uznanych powszechnie za obelżywe jak i okazywaniem obelżywych gestów. Konflikt ten zawiązał się w 2010 r., gdy pozwani rozpoczęli budowę domu przy ulicy (...) w B.. Początkowo ogniskował się on wokół rozbieżności w sprawie realizacji drogi dojazdowej do posesji pozwanych. Wtedy to wykonawca studni sanitarnej i drogi podniósł rzędne tereny i część ogrodzenia powodów została zasypana. Wskutek nieporozumień, pomiędzy powodami i pozwanymi dochodziło do regularnych spięć, w których to nierzadko interweniowała również policja.

W związku z narastającym konfliktem sąsiedzkiem, pozwani zamontowali na nieruchomości system monitoringu składający się z (...) kamer umiejscowionych następująco:

- od strony północno – zachodniej skierowana na bramę wjazdową,
- skierowana w kierunku północnym na bramę wjazdową do domu i drogę gminną,
- skierowana na stronę północnowschodnią,
- (...) skierowane na ogród od strony zachodniej (...),
- (...) skierowane na ogród od strony południowej (...),
- na szczycie domu od strony wschodniej skierowana na ogród.

Kamery te działają w ten sposób, że reagują na ruch, zapisując moment kiedy uruchamia je czujnik ruchu. Kamera uruchamia się, gdy ktoś przechodzi przed bramą i w odległości 4 m przed nią, zaś gdy ruchu nie ma, kamera się wyłącza, przy czym wszystkie działają w ten sposób całodobowo. Urządzenie posiada wewnętrzny nośnik pamięci, który po zapełnieniu zaczyna zastępować najstarsze nagrania nowymi, jednocześnie kasując nagrania stare. Istnieje możliwość zdalnej archiwizacji, która to archiwizacja polega na zdalnym zapisaniu odcinka nagrania.

(dowód: zeznania pozwanego P. W. protokół – k. 193-194, zeznania pozwanego T. W. protokół – k. 192v-193, zeznania powoda A. L. protokół – k. 191-192, zeznania powódki B. L. protokół – k. 191-192v)

Liczne kłótnie sąsiedzkie oraz nieporozumienia pogłębiały atmosferę wzajemnej wrogości, co skutkowało w szczególności doszukiwaniem się po drugiej stronie popełniania wykroczeń i zawiadamianiem stosownych organów ścigania..

W dniu 27 października 2016 r. powód złożył zawiadomienie o ataku psa pozwanego T. W. na drodze publicznej w dniu 15 września 2016 r. oraz o nie zachowaniu zwykłych środków ostrożności przy trzymaniu psa. Przyczyną złożenia zawiadomienia była sytuacja, w której pies pozwanych samowolnie wybiegł z posesji w kierunku pokrzywdzonego. W złożonych zeznaniach pozwany upatrywał skutku wybiegnięcia psa w prowokacyjnym zachowaniu powoda, z kolei powód w zamierzonym działaniu pozwanego szczuciu psem.

Jako dowód w powołanej sprawie T. W. przedstawił nagrania z systemu kamer monitoringu zamontowanego na jego posesji, które zarejestrowały przedmiotowe zdarzenie.

Wyrokiem S. W. K. z dnia 12 maja 2017 r. obwinionego T. W. uznano za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu skazując go na karę 250 złotych grzywny.

(dowód: akta (...) – protokół z przyjęcia zawiadomienia o wykroczeniu – k. 9-11, wyrok S. I. K. z dn. 12 maja 2017 r. – k. 73, uzasadnienie – k. 74-76)

Obwinienie T. W. zaogniło konflikt sąsiedzki, który pomimo upływu czasu nie został w żaden sposób zażegnany lub załagodzony.

Pozwani w dalszej kolejności upatrywali nagannego zachowania w postępowaniu powoda, który w ich ocenie prowokował do kłótni oraz notorycznie niepokoił psa w sposób wzbudzający w nim agresję. Z kolei powód wykazywał pewne zachowania o cechach uprzykrzających codzienne życie pozwany.

Powyższe sprawiło, że pozwany zainicjował postępowanie przeciwko powodowi, składając zawiadomienie o dręczeniu psa i nękania zarówno jego jak i jego rodziny przez powodów w okresie od października 2011 r. do 15 września

2016 r. w miejscu ich zamieszkania. Pozwani oparli swoje oskarżenie o pozyskane przez pozwanego P. W. nagrania z monitoringu, przedkładając je jako główny dowód w sprawie.

Wyrokiem z dnia 11 września 2017 r. S. I. K. uznał obwinionego A. L. za winnego tego, że w okresie od 2014 r. do września 2016 r. złośliwie niepokoił T. W. oraz E. W. poprzez powtarzające się nagabywanie i krytykowanie pokrzywdzonych tj. popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 107 kw i za to z mocy art. 107 kw skazał go na karę grzywny w wymiarze 500 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca obwinionego. Wyrokiem S. O.(...) zmieniono zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinniono obwinionego od popełnienia zarzucanego mu czynu. W ocenie Sądu odwoławczego, obwiniony kierował co prawda wnioski, wezwania, co może być uciążliwe dla pozwanego T. W., ale jest to skutkiem konfliktu jaki istnieje pomiędzy stronami, który rozwiązać mogą wyłącznie one same wraz z członkami swoich rodzin.

(dowód: akta (...) – protokół z przyjęcia zawiadomienia o wykroczeniu – k.1-2, wyrok S. I. K. z dn. 11 września 2017 r. – k. 215, uzasadnienie – k. 267-269)

Po wykorzystaniu nagrań z systemu monitoringu przez pozwanych w postępowaniu sądowym, powodowie A. L. i B. L. złożyli do Prokuratury Rejonowej O. – P. w O. zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa nękania przez pozwanych poprzez całodobowe rejestrowanie ich posesji z kamer systemu monitoringu zamontowanych na domu pozwanych.

Dochodzenie w przedmiotowej sprawie zostało umorzone wobec braku znamion czynu zabronionego, niemniej jednak pozwani, po umorzeniu postępowania zmienili pozycję ustawienia poszczególnych kamer skierowanych na teren ogrodu pozwanych, tak że ich zasięg w znacznie mniejszym stopniu obejmował posesje sąsiadów, rejestrując wyłącznie bramę wjazdową i furtkę pozwanych, ulicę i nieznaczną część dolną ogrodzenia powodów, osłoniętego od wewnątrz żywopłotem.

(dowód: akta (...) – zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa – k. 1,

Równolegle toczyło się postępowanie z zawiadomienia A. L., który w dniu 1 września 2017 r. złożył do Prokuratury Rejonowej O. – P. w O. zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa składania fałszywych zeznań przez E. W., zeznającej jako świadek przed S. I. K. w sprawie o sygnaturze akt: (...). W ocenie powoda złożone przez pozwaną E. W. w toku postępowania wyjaśniającego zeznania różniły się od zeznań złożonych w toku procesu karnego przed S..

Śledztwo w przedmiotowej sprawie zostało umorzone wobec braku znamion czynu zabronionego przy uznaniu, iż wskazywane różnice nie są takimi, które świadczą o celowym odmiennym relacjonowaniu.

(dowód: akta (...) – zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa – k. 34, postanowienie o umorzeniu śledztwa – k. 80)

Strona powodowa kilkakrotnie kierowała do pozwanych pisma wzywające do natychmiastowego demontażu kamer monitoringu, z uwagi na to, iż czują się nęceni. Wezwania pozostały bez odpowiedzi.

W dniu 24 maja 2018 r. powodowie wystosowali do pozwanych przedsądowe wezwanie do zaniechania naruszeń dóbr osobistych. Przesyłka nie została podjęta przez pozwanych.

(dowód: przedsądowe wezwanie do zaniechania naruszeń dóbr osobistych – k. 12-13 wezwanie z dn. 30.05.2017 – k. 126, wezwanie z dn. (...).10.2019 r. – k. 128, notatka urzędowa – k. 132-133)

Sąd zważył, co następuje:

Na tle ustalonego powyżej stanu faktycznego, powództwo podlegało oddaleniu jako bezzasadne.

W pierwszej przy tym kolejności i dla porządku wskazać należy, iż w sprawie bezspornym jest, że strony zamieszkują w sąsiadujących ze sobą (przez drogę osiedlową) budynkach jednorodzinnych, to iż pomiędzy stronami istnieje datujący się od ponad kilku lat konflikt sąsiedzki, a także to, że ów stan nieustającego faktycznie sporu trwa od czasu, gdy pozwani rozpoczęli budowę domu przy ulicy (...) w B..

Powyższe wynika nie tylko ze zgodnych w tej mierze stanowisk stron oraz ich zeznań, lecz także z akt spraw dołączonych do akt niniejszej sprawy.

Strony nie znalazły dotychczas porozumienia i możliwości zgodnego zażegania konfliktu, co zresztą doprowadzało do wzajemnie inicjowanych postępowań sądowych, w głównej mierze ogniskujących się wokół przypisywanych drugiej stronie wykroczeń.

Poza sporem pozostawał również fakt, że pozwani faktycznie zainstalowali na terenie swojej nieruchomości system monitoringu obejmującego swoim zasięgiem ich bramę wjazdową oraz podjazd.

W tym też miejscu - również dla uporządkowania kolejnych rozważań - stwierdzić należy, iż nie jest rzeczą Sądu w niniejszym postępowaniu uregulowanie wzajemnych relacji na tle wzmiankowanych sytuacji konfliktowych, również i spraw sądowych, które złożyły się na całościowy obraz zatargu, zaś ewentualne doszukiwanie się jego źródła może co najwyżej być pomocne dla oceny tego czy doszło do naruszenia dóbr oraz oceny ewentualnej bezprawności naruszenia.

Strony faktycznie bowiem w odmienny sposób interpretowały czy też oceniały przebieg zdarzeń związanych z zawiadomieniem o popełnieniu wykroczenia, a w dalszej kolejności przyczyny zainstalowania przez pozwanych systemu monitoringu obejmującego nieruchomość stanowiącą ich własność.

Powodowie opierali przy tym swoje żądanie na twierdzeniu, iż pozwani dopuścili się naruszenia dóbr osobistych w postaci prawa do prywatności. Ostatecznie po modyfikacji powództwa, powodowie domagali się zobowiązania pozwanych do zaniechania naruszania ich dóbr osobistych oraz przywrócenia stanu zgodnego z prawem poprzez nakazanie ustawienia kamer systemu monitoringu w określonym kierunku i zakresie w taki sposób, by nie obejmowały one swoim zasięgiem ani nie rejestrowały w jakimkolwiek stopniu posesji powodów. Równocześnie żądali nakazania zaniechania w przyszłości ustawienia systemu monitoringu w sposób obejmujący przedmiotową nieruchomość.

W myśl art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, między innymi wolność, wizerunek nietykalność mieszkania pozostają pod ochroną prawa cywilnego, niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Z kolei art. 24 § 1 k.c. stanowi, że ten czyje dobro osobiste zostało zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia, może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków.

W razie dokonanego też naruszenia sąd winien każdorazowo poddać ocenie, czy i jakie dobro zostało naruszone, a następnie ocenić, czy istnieje bezprawność. Nadto, czy typowa, przeciętna osoba na miejscu pokrzywdzonego uznałaby określone działanie za naruszenie dobra osobistego oraz czy w odczuciu społecznym określone zachowanie zakwalifikowane może być jako naruszające dobra osobiste (por. wyrok SN z dnia 19.12.2002 r., sygn. akt: II CKN 167/01, wyrok SN z dnia 22.01.2014 r., III CSK 123/13, Legalis, wyrok SN z dnia 5.04.2002 r., II CKN 953/00). Do przesłanek warunkujących odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych, które muszą być spełnione równocześnie należą: istnienie dobra osobistego, jego naruszenie lub zagrożenie naruszenia i bezprawność działania sprawcy.

Istota zatem sprawy sprowadzała się do wyjaśnienia, czy montaż systemu monitoringu w sposób obejmujący częściowo pewne elementy nieruchomości pozwanych, które pozostają w ich wyłącznym użytkowaniu, prowadzi do naruszenia wizerunku powodów jak i ich prawa do prywatności, jako dóbr osobistych chronionych w myśl przepisów art. 23 k.c. i 24 k.c., a także czy pozwani wykazali brak bezprawności swojego działania, polegającego na zainstalowaniu kamer w określony, a zarzucany przez powodów sposób .

W doktrynie i orzecznictwie bezprawność zachowania pojmowana jest dosyć szeroko, bowiem za działanie lub zaniechanie bezprawne uznaje się takie zachowanie, które pozostaje w sprzeczności nie tylko z obowiązującymi przepisami ale także z zasadami współżycia społecznego. W związku zaś z treścią art. 24 k.c. w orzecznictwie wskazuje się, że za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna szczególna okoliczność je usprawiedliwiająca i wyłączająca bezprawność.

Do okoliczności wyłączających bezprawność zaliczono m. in. działanie w ramach porządku prawnego, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego i działanie w obronie uzasadnionego interesu (por. SN z dnia 19.10.1989 r., II CR 419/89, OSP 1990, nr 11-12, poz. 377, wyrok SN z dnia 13.04.2000 r., III CKN 777/98). Ciężar dowodu braku bezprawności działania spoczywa na osobie, której zarzucono naruszenie dobra osobistego bowiem musi ona wykazać, że była do tego uprawniona.

O naruszeniu dobra osobistego w postaci wizerunku można mówić, gdy dokonuje się rozpowszechniania lub przekształcania bądź utrwalania wizerunku, zwłaszcza bez zgody zainteresowanego czy przy jego oczywistym wyraźnym sprzeciwie, przy czym niezależnie od powyższego, takie przedstawienie wizerunku ingerujące w sferę dóbr osobistych winno być dokonane w sposób umożliwiający na identyfikację osoby, co z kolei będzie stanowić swojego rodzaju naruszenie prawa do prywatności jako sfery psychicznej człowieka.

Odnosząc się do żądania powodów w kontekście poczynionych wyżej uwag, w ocenie Sądu, w realiach niniejszej sprawy nie sposób uznać aby doszło do naruszenia w sposób obiektywny dóbr osobistych powodów.

W pierwszej bowiem kolejności wskazać należy, iż poczynione ustalenia faktyczne, dokonane zwłaszcza na podstawie dołączonej dokumentacji fotograficznej (jak i zapisów poszczególnych nagrań) oraz przesłuchania stron, umożliwiają w pełni ustalenie sposobu rozmieszczenia poszczególnych kamer jak i faktycznego zasięgu ich działania. Sąd opierając się przy tym na treści twierdzeń i zeznań stron co do okoliczności jak i ewentualnego celu rejestracji posesji pozwanych miał na uwadze, iż ich wypowiedzi mogą być siłą rzeczy nacechowane głębokimi emocjami wynikającymi z konfliktu sąsiedzkiego.

Stąd, do poszczególnych zeznań należało odnieść się z odpowiednią po temu dozą ostrożności i uznać je za wiarygodne w zakresie znajdującym odzwierciedlenie w pozostałym zgromadzonym materiale dowodowym.

Jak zatem wynika z poczynionych ustaleń faktycznych, system monitoringu pozwanych składa się z (...) kamer usytuowanych w różnych miejscach, przy czym jedna z nich, wokół której w gruncie rzeczy ogniskuje się przedmiot niniejszego sporu, swoim zasięgiem obejmuje częściowo drogę gminną tuż przed bramą wjazdową na posesje pozwanych oraz furtkę. Teren przy wjeździe do bramy obejmuje kilka metrów, tak aby możliwa była identyfikacja osoby przekraczającej granicę nieruchomości. W odmiennym przypadku, kamera nie spełniałaby swojej funkcji zapewnienia dostatecznej skuteczności i co za tym idzie bezpieczeństwa, skoro nie rejestrowałaby w sposób umożliwiający identyfikację osoby postronnej, która ewentualnie wtargnęłaby na posesję. Kamery te działają w ten sposób, że uaktywniają się wskutek ruchu, istnieje zatem taka możliwość, iż osoba przechodząca wzdłuż bramy pozwanych zostanie zarejestrowana w zasięgu obrazu. Żadne z urządzeń nie obejmuje swoim zasięgiem nieruchomości powodów w rozumieniu jej wewnętrznej powierzchni, co najwyżej wąski pas od dołu części ogrodzenia przylegającego do ulicy.

Taki zasięg działania kamer wynika nie tylko z zeznań powodów jak i pozwanych, ale również z przedłożonej dokumentacji zdjęciowej. Nie ma żadnego dowodu, z którego wynikałby odmienny wniosek co do zasięgu działania poszczególnych urządzeń.

Skoro zatem, kamery odnotowują jedynie fakt przechodzenia wzdłuż bramy wjazdowej pozwanych czy też przebywania na części nieruchomości stanowiącej ich własność. to nie sposób mówić w tejże sytuacji o naruszeniu dóbr osobistych powodów. Kamery te bowiem nie rejestrują obrazu terenu, z którego korzystają wyłącznie powodowie, lecz teren, który przede wszystkim służy pozwany oraz teren bezpośrednio mu przyległy (część ulicy).

W innym przypadku należałoby uznać, iż każde umieszczenie urządzenia rejestrującego przynależny właścicielom teren nieruchomości z niezbędnym dla celu identyfikacji osoby ewentualnego intruza terenem doń przyległym ogólnie dostępnym, stanowiłoby siłą rzeczy bezprawne naruszenie dóbr osobistych, co jest z przyczyn nie wymagających szerszego uzasadnienia nie do przyjęcia.

Dość jedynie wskazać na monitoring np. obiektów sklepowych, hurtowni, gdzie ów zasięg nie obejmuje tylko wnętrza pomieszczeń, lecz również jego najbliższego otoczenia, co jest oczywistym warunkiem skuteczności monitoringu w aspekcie jego funkcji nie tylko „informacyjnej”, lecz również „zapobiegawczej”.

W tym miejscu podkreślenia wymaga fakt, iż część drogi przed bramą wjazdową pozwanych jest „ślepa” drogą gminną, zaś powodowie nie posiadają nawet z tejże strony wjazdu na swoją posesję, co w sposób oczywisty „stępią” jeśli nie eliminuje obawy o potencjalną nawet ingerencję w prywatność.

Z kolei warto zauważyć, iż inną rzeczą jest sam fakt możliwości utrwalenia osoby postronnej, co jest rzeczą normalnie przyjętą w miejscach ogólnodostępnych jak np. środki komunikacji, ulice, skrzyżowania, parki, obiekty użyteczności publicznej itp. inną zaś rzeczą jest wykorzystanie tego utrwalenia i jego cel.

Uwzględnić należy bowiem to, że choć pozwani w przeszłości wykorzystali nagrania w zakresie obejmującym szerszy ogląd, to działali nie z zamiarem pokrzywdzenia powodów w rozumieniu niedozwolonego wykorzystania utrwalonego wizerunku lub ingerencji w ich życia prywatne, ale - co Sąd w sprawie ustalił - zapewnienia bezpieczeństwa sobie i osobom bliskim.

W tej mierze, zeznania strony pozwanej, zarówno te złożone w toku niniejszego postępowania, jak i złożone w toku zainicjowanych spraw o wykroczenia oraz zgłaszanego nękania, w sposób rzeczowy, spójny i przekonujący potwierdzają to, że ustawienie kamer zostało dobrane w pewnym stopniu przypadkowy czy losowy w tym znaczeniu, że przede wszystkim miały dawać obraz chronionej nieruchomości ze wszystkich jej stron.

Za brakiem celowego „ingerencyjnego” działania pozwanych przemawia także to, iż przed zamontowaniem systemu monitoringu poczynili oni ustalenia, czy też taka forma zabezpieczenia własnego mienia jest prawnie możliwa.

Uprawnienie do zastosowania środków ochrony poprzez instalację monitoringu nieruchomości kwalifikuje się w zakresie działania w ramach porządku prawnego jak i wykonywania własnych praw podmiotowych, jednakże prawo to, jak każde inne podlega ograniczeniom i należy w tym względzie rozważyć sferę dóbr osobistych osób trzecich.

Tak też dążący do ochrony własnej nieruchomości winien w pierwszej kolejności winien poddawać monitorowaniu własną nieruchomość, dopiero skierowanie obiektywu w kierunku nieruchomości sąsiedniej pozwalałoby uznać, iż motyw działania jest zgoła inny aniżeli przedstawiony przez strony. Konkludując, prawo pozwanych do podjęcia określonych działań może być wykonywane dopóty, dopóki nie godzi w sferę prywatności powodów, bowiem prawo do spokojnego zamieszkiwania czy też wizerunek podlega takiej samej ochronie prawnej jak i ochrona mienia.

W ocenie Sądu, okoliczności sprawy nie dają jednak podstaw do uznania, iż doszło do obiektywnie bezprawnej ingerencji w dobra osobiste powodów, bowiem pozwani nie przekroczyli granicy własnego uprawnienia do wykonywania praw podmiotowych.

Jak już to zostało podkreślone, przyczyną zamontowania spornego systemu była zaistniała potrzeba zapobieżenia zarówno przypadkom niepokojenia pozwanych jak i zabezpieczenia własnego mienia przed ingerencją osób trzecich.

Nie jest przy tym istotne w sprawie, kto konkretnie dopuszczał się tych czynów, a sam fakt ich zaistnienia w określonym obszarze przyległym do nieruchomości, co stanowiło samo przez się uzasadniony przyczynek do zamontowania systemu kamer.

Działanie pozwanych nie było więc nieuzasadnione i bezcelowe, a jednocześnie, mając na uwadze konieczność ochrony własnego mienia i spokoju - nie nosiło znamion bezprawności.

Trudno także podzielić argumentację przedstawioną przez powodów, że pozwani swe działania w jakimkolwiek stopniu skupiają na śledzeniu i rejestrowaniu życia toczącego się na sąsiadującej przez drogę posesji. Nie sposób wszak tracić z pola widzenia tego, iż niniejszy spór w istocie ogniskuje się wokół sposobu ukierunkowania jednej kamery, zaś system składa się z niemalże (...) urządzeń rozmieszczonych w sposób dający ogląd nieruchomości pozwanych ze wszystkich stron. W tym przypadku trudno mówić o świadomym i uprzedzonym naruszeniu prawa do prywatności, czy też wizerunku powodów poprzez wykorzystanie poszczególnych nagrań w ramach postępowania dowodowego w sprawie o wykroczenie.

Co więcej trudno przyjmować, by do przyjęcia był nakaz, który po części siłą rzeczy naruszałby potencjalne prawo pozwanych do realizacji swych praw procesowych w toczącym się z ich udziałem postępowaniu, stanowiąc swoistą prewencyjną „cenzurę procesową”, sprzeczną choćby z celem postępowania dowodowego w postępowaniu cywilnym, karnym, czy wykroczeniowym, jakim jest ustalenie rzeczywistego stanu faktycznego sprawy.

Powodowie zresztą nie wykazali w toku postępowania jakichkolwiek okoliczności faktycznych, które miałyby za tym przemawiać, jedynym zaś dowodem przedstawionym przez stronę powodową są właściwie zdjęcia z poszczególnych nagrań ze spraw karnych. W tym stanie rzeczy brak jest w tej mierze okoliczności zaświadczających o monitorowaniu życia powodów we wszelkich sytuacjach życiowych, za wyjątkiem usprawiedliwionego naruszenia sfery praw pozwanych jako właścicieli (posiadaczy) nieruchomości.

Warto jedynie zauważyć, iż jawi się oczywistym, że nie każde zawiadomienie o przestępstwie (czy odpowiednio wykroczeniu) i wykorzystaniu dowodu w postaci nagrania z monitoringu stanowi przejaw bezprawnego naruszenia wizerunku czy sfery prywatności osoby, której zawiadomienie dotyczy. Każdemu podmiotowi przysługuje nie tylko prawo, lecz ciąży na nim, (jakkolwiek nie poparty sankcją prawnokarną), to jednak obowiązek zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa wynikający z przepisów kodeksu postępowania karnego, co może być przeniesione odpowiednio na podejrzenie popełnienia wykroczenia. Z kolei do przekroczenia uprawnień pozwanych mogłoby dojść w sytuacji wykorzystania nagrania z kamer poprzez ich publikację czy też udostępnienie osobom postronnym, a taka sytuacja na tle sprawy niniejszej nie bezspornie nie zaszła.

Zwrócić uwagę także należy na to, iż powodowie zaczęli zgłaszać naruszenie dóbr osobistych dopiero wtedy, gdy pozwani sformułowali wobec powodów zarzut nękania. Wtedy też rozpoczęli działania zmierzające do wymuszenia na pozwanych demontażu urządzeń, choć siłą rzeczy odczucie ingerencji w sferę ich życia prywatnego musiałoby pojawić się znacznie wcześniej tj. w czasie montażu systemu monitoringu.

Z kolei, o uznaniu zachowania sprawcy naruszenia za bezprawne decydują kryteria obiektywne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 września 1981 r., sygn. akt: II CR 297/81, Legalis oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2002 r., sygn. akt: II CKN 1293/00, OSN, Nr 2, poz. 27). Za kryteria obiektywne, nie sposób uznać swoistej „nadwrażliwości” na działania osoby, z którą pozostaje się w zadawnionym i głębokim konflikcie.

Nadto bez wpływu na ocenę działania pozwanych nie może pozostawać fakt, że powodowie również posiadają kamery czy też urządzenia imitujące swoim wyglądem system monitoringu, skierowane wprost w obszar nieruchomości pozwanych, co u potencjalnie monitorowanych może rodzić tożsame poczucie ingerencji w sferę prywatności (oczywiście idąc tokiem rozumowania strony powodowej).

Nie bez znaczenia jest również to, iż kamery pozwanych po ich zainstalowaniu były umieszczone w sposób rejestrujący część ogrodu powodów, o czym strony postępowania zorientowały się dopiero po interwencji policji.

I w tym także kontekście należało ocenić, iż nie było to działanie celowe, albowiem zasięg spornego obiektywu został zmieniony. Z kolei obecnie z przyczyn obiektywnych byłaby w istocie niemożliwa permanentna rejestracja życia

powodów, choćby z tego powodu, iż ich nieruchomości jest okolona wzdłuż ogrodzenia gęstym szpalerem krzewów ogrodowych, co obrazuje dołączona do akt dokumentacja zdjęciowa.

Kamera ustawiona jest zaś obecnie tak, że jedynie w wypadku zbliżenia się do posesji powodów cała postać ludzka (z rozpoznawalną twarzą) mogłaby być ujęta w nagraniu, jednakże taka sytuacja z przyczyn wcześniej wyłożonych również nie uzasadnia roszczenia o ochronę dóbr osobistych.

Reasumując, takiego a nie innego działania pozwanych nie sposób uznać za działanie bezprawne, skoro nie naruszało ono żadnego z obowiązujących przepisów, zaś nie można było uznać, iż urządzenia te umieszczono niezgodnie z zasadami współżycia społecznego czy też innymi normami wyznaczającymi obiektywne standardy zachowań ludzkich. Motywy aktywności pozwanych mają zgoła inne podłoże aniżeli „inwigilacja” życia prywatnego powodów. Jej celem nie było bowiem ani utrwalenie wizerunku powodów ani tym bardziej ingerencja w sferę życia prywatnego.

W myśl art. 316 § 1 k.p.c. po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Zgromadzony materiał dowodowy nie przysparza korzystnych ustaleń dla strony powodowej. Na tle przytoczonych powyżej okoliczności, w szczególności uwzględnieniu przeciętnie oczekiwanych i powszechnie akceptowanych w społeczeństwie zasad i obyczajów a także typowych reakcji ludzkich, powoływanie się w ramach uzasadnienia żądania na naruszenie dóbr osobistych z uwagi na celowe rozmieszczenie położenia kamer oraz ingerencji w życie prywatne jawi się chybionym wydaje się być nie do końca zrozumiałe.

Końcowo należy jedynie zauważyć, iż sama powódka wskazała, iż opiera swoje żądanie o zdjęcia obrazujące rzut kamery sprzed interwencji policji, a dołączono w poczet materiału dowodowego zdjęcia, na których już uwidoczniona jest zaledwie linia terenu nieruchomości granicząca z ogrodzeniem. Skoro system monitoringu nie obejmuje w żadnym stopniu nieruchomości powodów, (co najwyżej wąski dolny pas części ogrodzenia) brak jest podstaw do uwzględnienia zobowiązania pozwanych poprzez nakazanie ustawienia kamer systemu monitoringu w sposób nie obejmujący ani nie rejestrujący w jakimkolwiek stopniu teje nieruchomości.

Biorąc pod uwagę wszystkie wyłuszczone powyżej okoliczności, Sąd ostatecznie nie znalazł podstaw do uznania, że zaistniały przesłanki do przyjęcia odpowiedzialności pozwanych za naruszenie dóbr osobistych powodów, a tym samym powództwo podlegało oddaleniu.

Dokonując rozstrzygnięcia o kosztach, Sąd obciążył nimi w całości powodów, w myśl zasady wyrażonej w art. 98 k.p.c., jako stronę przegrywającą niniejszą sprawę – obowiązana do zwrotu przeciwnikowi kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.